

POMPIKOWE DOMOWE PRZESZKOLE



Według Marii Montessori dziecko podlega ciągłym zmianom w sferze rozwoju ruchowego. Najważniejszy jego etap przypada na okres przedszkolny. Według M. Montessori ruch i intelekt tworzą całość i dlatego nie można ich rozdzielić. Ruch i praca łączą się z intelektem, jego rozwojem i zdrowiem jednostki. Ruch wpływa też na rozwój osobowości. „Ruch ma więc istotne znaczenie dla życia i wychowanie nie może być pojmowane jako hamujący czynnik dla ruchu, ale jedynie i przede wszystkim jako pomoc do sensownego zużywania energii i do jej normalnego rozwoju.”

M. Montessori zalecała połączenie obu czynności ruchu i intelektu w zajęciach, a także dostosowanie otoczenia do potrzeb ruchowych dziecka.

Ćwiczenia praktycznego dnia w przygotowanym otoczeniu

Jak wynika z wcześniejszych rozwiązań M. Montessori nie chodziło o to, by dzieci poruszały się tylko dla samego ruchu, ponieważ nuży je bezcelowy ruch i wtedy same zaczynają szukać zabaw i gier lub prac, które przynoszą określony cel. Ruch, który jest uprawiany dla samego ruchu przynosi według Montessori tylko jedną korzyść – wzmocnienie ciała. Jej zdaniem dziecko w sferze rozwoju ruchu nie jest podobne do kota, który z natury pełen lekkości w ruchach skacząc i biegając osiąga doskonałość. W potrzebie poruszania się u dziecka nie ma naturalnego bodźca do doskonalenia się i nie ma ono też takiej płynności ruchów jak zwierzęta. Jeśli dziecko wykonuje jakiś ruch, a nie widzi w nim intelektualnego celu, nie ma motywacji do działania, jest znużone ruchem. Urządzenie, umeblowanie i wszelkie przedmioty, przy pomocy których dziecko kształci swoje umiejętności życiowe powinny odpowiadać jego wielkości i siłom. Tak przygotowane otoczenie sprzyja podejmowaniu przez dziecko tzw. ćwiczeń z życia codziennego nazywanych również ćwiczeniami praktycznego dnia lub ćwiczeniami praktyczno-gospodarczymi, ćwiczeniami domowymi.

M. Montessori ćwiczeniom z życia codziennego przypisywała następujące cele:

- zaspokajanie ogromnej potrzeby ruchu małego dziecka i odpowiednie kierowanie jego aktywnością

- pobudzanie, upiększanie, harmonizowanie, precyzowanie i koordynowanie przebiegu czynności dziecka, stopniowe uniezależnianie dziecka od dorosłych, rozwijanie jego samodzielności, pewności siebie oraz poczucia własnej wartości, rozwijanie poczucia odpowiedzialności za otoczenie, kształtowanie w dziecku wewnętrznego porządku.

Zdaniem Montessori dzieci fascynują czynności związane z dbaniem o zachowanie przedmiotów codziennego użytku w dobrym stanie, z ochotą ścierają kurz, myją stoły, zmiatają podłogę, sprzątaj naczyń. Dorosły często nie jest świadomy tego, że każda czynność codziennego życia np. wiązanie kokard, składa się z pojedynczych ruchów, które połączone dają kompleksową czynność. Dla dziecka jest to bardzo ważne, by mogło zaobserwować etapy danej czynności tak jak w ćwiczeniach praktycznego dnia.

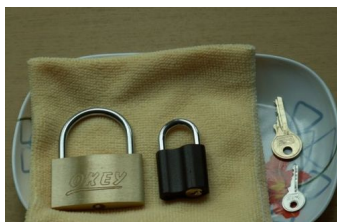
Wyławianie muszelek (makaroniki) za pomocą małego cedzaka to również atrakcyjna czynność dla dzieci.



Ta czynność wymaga koncentracji uwagi, połączona może być z obserwacją spadających kropeł wody, a towarzyszy temu sekwencja ruchu od strony lewej do prawej (oczu i ręki) tak ważna w procesie nauki pisania i czytania. Staramy się te ćwiczenia wykonywać precyzyjnie, pomału w skupieniu i ciszy.

Poniżej inne ciekawe ćwiczenia rozszerzające z omawianego obszaru pracy z dzieckiem w metodzie Montessori np.

Otwieranie i zamykanie klódek i inne:





Nakrywanie do stołu- można narysować na kartce ułożenie sztućców



Segregowanie makaronu



Ćwiczenia te spotykają się z zainteresowaniem dzieci, wpływają nie tylko na rozwój samodzielności, ale także na zmysły i emocje dzieci. Dzieci często odwołują się do ulubionych czynności i wielokrotnie je powtarzają. Dzięki temu ruchy dziecka stają się uporządkowane, precyzyjne, zaplanowane, a w rezultacie piękne. Prostota czynności i zaangażowanie ruchowe w pracy z tymi materiałami powoduje, że dla dzieci są to wyjątkowo fascynujące ćwiczenia. Założeniem ćwiczeń praktycznego dnia jest więc opieka nad fizycznym, psychicznym i duchowym rozwojem dziecka.

Swietłana Oleszow